

## TRWOGA NA POLU BITWY – WYBRANE ASPEKTY DZIEWIĘTNASTOWIECZNYCH DYSKUSJI O ŻOŁNIERSKIM STRACHU

Tadeusz Czekalski

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

### ABSTRACT

#### FEAR ON THE BATTLEFIELD – SELECTED ASPECTS OF NINETEENTH CENTURY DEBATE ON SOLDIERLY FEAR

What seems to be especially interesting to historians undertaking research into the issue of the “culture of fear” in the 19<sup>th</sup> century is a confrontation of “traditional” fear associated with forces of nature with “civilization-based fear”, caused by a rapid development of industrial culture and a demographic revolution. Yet although the 19<sup>th</sup> c. literature devoted to the theory of fear seems to be quite prolific and varied, the topic of battlefield fear, or else fear experienced by soldiers, seems to be relatively unexplored. The image of an undaunted fearless soldier, which had been shaped by European Romanticism up until the end of the 19<sup>th</sup> c. had not been subjected to a fundamental verification. It was only the studies carried out by psychologists at the turn of the 19<sup>th</sup> and at the beginning of the 20<sup>th</sup> c., and especially the experiences of the First World War that had forced researchers to modify their views with regard to soldierly fear. The protracted trench war had caused reactions among soldiers which had by far surpassed the schematic conceptions of emotions experienced on the battlefield, inducing scholars to undertake more complex research devoted to the issue of soldierly fear.

**Key words:** culture of fear, nineteenth century history, battle stress, panic, irritable heart

**Słowa kluczowe:** kultura strachu, historia XIX wieku, stres bitewny, panika, zespół serca żołnierskiego

We wstępie do pracy poświęconej współczesnej „kulturze strachu” Frank Furedi zawarł opinię, że w każdej kulturze inaczej odczuwa się strach, a słownik pojęć, które go opisują, w każdym społeczeństwie jest naznaczony określonym kontekstem historycznym i kulturowym<sup>1</sup>. Dla historyków podejmujących trud badania „kultury strachu” w przeszłości szczególnie intrygujące wydaje się stulecie, w którym „tradycy-

---

<sup>1</sup> F. Furedi, *Culture of Fear Revisited*, London & New York 2007, s. 1.

cyjny strach” związany z siłami natury poddano konfrontacji ze „strachem cywilizacyjnym”, wywołanym przez gwałtowny rozwój cywilizacji przemysłowej i rewolucję demograficzną. David Parkin określa strach człowieka żyjącego w XIX wieku jako ściśle powiązany z ówczesnym porządkiem moralnym i dominującą trwogą przed Bogiem. W jego przekonaniu kolejne stulecie przyniosło porzucenie „strachu przed Bogiem” na rzecz „strachu surowego” (*raw fear*). Miejsce „strachu kontrolowanego w sposób instytucjonalny” zajął strach nieprzewidywalny i nieobliczalny<sup>2</sup>.

Jednym z obszarów ludzkich aktywności, w którym najsilniej objawia się strach – zarówno w wymiarze psychologicznym, jak i fizjologicznym – jest wojna. Jakkolwiek stanowi ona zawieszenie czy też zaburzenie danego porządku kulturowego, to jednak wpisane w nią emocje podlegają określonym regulacjom, co widać chociażby na poziomie języka, za pomocą którego starano się zmierzyć z niecodziennym przeżyciem doświadczeniem wojny i zagospodarować je w sposób jak najbardziej racjonalny. W XIX stuleciu, mimo pozornej mnogości konfliktów zbrojnych, tylko niewielka część żołnierzy miała okazję choć raz w życiu doświadczyć tego niezwyklego przeżycia, jakim był udział w bitwie, większość zaś rekrutów zmobilizowanych do armii swoje wspomnienia ze służby mogła ograniczyć do służby koszarowej<sup>3</sup>. W opowieściach weteranów pojawiał się często opis ekscytującego spektaklu, jaki stanowiła dla nich bitwa – przykład niezwyklej koncentracji ludzi i efektów wizualnych na niewielkiej przestrzeni, pełniącej zarazem funkcję swoistej rozrywki odrywającej człowieka od normalnego życia. Żadne szkolenie nie mogło przygotować odpowiednio żołnierzy do hałaśliwego, zadymionego i pogrążonego w beładzie pola bitwy. Ich stan emocjonalny był ściśle związany z kondycją fizyczną każdego z nich. Mobilność armii zapewniały długie i wyczerpujące marsze, przez co żołnierze docierali na pole bitwy zmęczeni i wygłodniali, nie mając czasu na regenerację organizmu. Zmęczenie i głód zwiększały podatność organizmu na negatywne skutki stresu i na strach.

Dziewiętnastowieczny system rekrutacji prowadził nieuchronnie do dominacji w szeregach armii rekrutów pochodzących ze środowisk wiejskich. W rodzinach chłopskich śmierć stanowiła element codzienności, a jej wszechobecność mogła wpływać na zobojętnienie wobec tego zagrożenia. Jednak liczba ofiar, a przede wszystkim okrucieństwo śmierci na polu walki znacząco odbiegały od tego obrazu śmierci, do którego była przyzwyczajona większość rekrutów. Defragmentacja ciała przez pociski artyleryjskie czy broń sieczną kawalerii, a także porażające wielkością rany wylotowe po pociskach karabinowych wpływały destrukcyjnie na psychikę walczących. Rosła liczba żołnierzy, którzy nie widzieli swojego zabójcy i nabierali przekonania, że nie mają wpływu na swój los. Jednak najokrutniejszą kulminacją bitwy pozostawało starcie na bagnety, kiedy pozbawieni możliwości ucieczki żołnierze walczyli na niewielkiej przestrzeni o przetrwanie<sup>4</sup>. Ardant du Picq w swoim

<sup>2</sup> D. Parkin, *Toward an Apprehension of Fear* [w:] *Sociophobics: The Anthropology of Fear*, ed. D.L. Scruton, Boulder 1986, s. 158–159.

<sup>3</sup> M. Neiberg, *Soldiers' Lives Through History. The Nineteenth Century*, Greenwood Press 2006, s. 79–80.

<sup>4</sup> A. King, *The Combat Soldier. Infantry Tactics and Cohesion in the Twentieth and Twenty-First Centuries*, Oxford 2013, s. 99.

klasycznym studium o bitwie to właśnie atakowi na bagnety przypisywał szczególne znaczenie, widząc w nim skuteczny sposób demoralizacji broniącego się przeciwnika – przerażonego nieuchronnością śmierci<sup>5</sup>.

Strach u żołnierzy powodowały nie tylko ciała ofiar, ale także, w jeszcze większym stopniu, ranni koledzy, konający w długiej agonii. Jakość i dostępność ówczesnej opieki medycznej pozostawiała wiele do życzenia, co dodatkowo generowało strach żołnierza nie tyle przed śmiercią, ile przed odniesieniem ran. Autorzy opracowania poświęconego amerykańskiej wojnie secesyjnej zwracają uwagę na to, że śmierć żołnierzy walczących na dziewiętnastowiecznym polu bitwy rzadko bywała śmiercią nagłą, a nawet szybki transport rannego z pola bitwy nie dawał gwarancji, że otrzyma on odpowiednią pomoc medyczną. Podstawową metodą ratowania życia pozostawała zwykle amputacja, przeprowadzana bez znieczulenia, w warunkach skrajnie niehigienicznych. Istotną przesłanką strachu przed śmiercią na polu bitwy była jej anonimowość – w drugiej połowie XIX wieku ponad 45% żołnierzy poległych w bitwie grzebano w bezimiennych grobach, a kolejne 14% nie miało nawet wyodrębnionego w żaden sposób miejsca pochówku<sup>6</sup>.

Jakkolwiek dziewiętnastowieczna literatura poświęcona teorii strachu wydaje się obfita i różnorodna, to stosunkowo rzadko badacze podejmowali temat strachu bitewnego czy szerzej – strachu żołnierza<sup>7</sup>. Siła i odwaga stanowiły podstawowe cechy konstruktywne wizerunku żołnierza w europejskim romantyzmie – spotykamy je w dziełach Immanuela Kanta, Adama Mickiewicza czy Waltera Scotta. Romantyczna wizja żołnierskiego strachu sprzyjała w realiach XIX wieku podtrzymywaniu tezy o naturalnym zróżnicowaniu poszczególnych nacji z uwagi na ich podatność na trwogę. Obraz wpadających w panikę z byle powodu oddziałów tureckich czy przekonanie o nieznających uczucia strachu żołnierzach rosyjskich to klasyczne przykłady tego typu stratyfikacji. Jeszcze ciekawszy przykład przynosi praca zamieszczona w brytyjskim „The New Monthly Magazine and Universal Register” z 1818 roku. Anonimowy autor artykułu porównuje w tekście postawę indywidualizmu, mającą cechować Francuzów, z *public spirit*, który cechuje Anglików, wyróżniając zarazem dwa typy odwagi: aktywną i pasywną. W przypadku odwagi pasywnej Francuzi mieli być równi Anglikom i tak jak oni bez strachu mogli trwać na posterunku oraz strzelać przez cały dzień bitwy. O prymacie Anglików miała jednak decydować odwaga aktywna, „kiedy stał zderza się ze stalą i widać oczy przeciwnika”. W sytuacji bezpośredniego starcia to nie siła miała decydować o sukcesie, ale duch bojowy (*mind*),

<sup>5</sup> [Ch.J.J.] Ardant du Picq, *Battle studies. Ancient and modern battle*, New York 1921, s. 114.

<sup>6</sup> S.R. Nelson, C. Sheriff, *A People at War. Civilians and Soldiers in America's Civil War, 1854–1877*, Oxford & New York 2008, s. 108.

<sup>7</sup> Szczególnie intensywną dyskusję na temat natury strachu i jego przyczyny wywołały prace z lat 1884–1885 autorstwa amerykańskiego psychologa Williama Jamesa i duńskiego fizjologa Carla Geорга Langego, opisujące teorię wzruszeń. Podważona potem przez Charlesa Sherringtona i Waltera Cannona, zakładała ona między innymi wtórność uczucia strachu w stosunku do bodźców fizjologicznych. Przegląd XIX-wiecznych teorii dotyczących strachu zawiera praca Angelo Mosso, *Strach. Studium popularno-naukowe*, która ukazała się w 1891 roku w Warszawie w tłumaczeniu Maksymiliana Flauma.

a ten jednoznacznie wynikał z postawy obywatelskiej cechującej Anglików<sup>8</sup>. W literaturze francuskiej dyskredytujące pojęcie *lâcheté* (tchórzostwo) przypisywano, na równi z okrucieństwem, zwykle żołnierzom wrogich armii<sup>9</sup>. Owa *lâcheté* zyskiwała status upośledzenia kulturowego czy nawet choroby (nawiązując do pojęcia medycyzacji Michela Foucaulta)<sup>10</sup>.

Zbawienny wpływ musztry na psychikę żołnierza doceniali w szczególności oficerowie armii carskiej. W 1838 roku Aleksiej Kisłow pisał w *Moralności wojskowej* (*Wojennaja nrawstwienność*), że psychikę żołnierza rosyjskiego kształtują: strach przed Bogiem i miłość do panującego, a systematyczna musztra zgodna z zasadami określonymi przez generała Aleksandra Suworowa miała tę postawę wzmacniać. W jego przekonaniu uczuciem dominującym u żołnierza rosyjskiego w obliczu wroga staje się nienawiść, która skutecznie tłumi wszelkie inne emocje<sup>11</sup>. W podobnym duchu wypowiadał się pod koniec XIX wieku Michał Iwanowicz Dragomirow. Twórca regulaminu piechoty, obowiązującego w armii carskiej do 1914 roku, określał żołnierza rosyjskiego jako szczególnie fenomen, którego cechowało tak absolutne uczucie miłości do ojczyzny (uosabianej w postaci cara), że zatracił on instynkt samozachowawczy. W przekonaniu Dragomirowa bojowego ducha żołnierza rosyjskiego kształtowało zacofanie społeczeństwa rosyjskiego, którego nie skaziła „zaraza modernizacji i dekadencji” (jak w przypadku żołnierzy z bardziej rozwiniętych cywilizacyjnie krajów Europy Zachodniej)<sup>12</sup>.

Nieco inny pogląd na romantyczną wizję „żołnierza nieustraszonego” pojawił się w dziewiętnastowiecznej literaturze amerykańskiej. Joshua Lawrence Chamberlain, amerykański profesor college’u i oficer unionistów z czasów wojny secesyjnej, głosił pogląd, że żołnierze Unii walczyli bez uczucia strachu, bo strach potrafili podporządkować religii, honorowi i poczuciu obowiązku. W ujęciu Chamberlaina taka postawa miała utożsamiać żołnierską odwagę z formą absolutnej samokontroli<sup>13</sup>.

<sup>8</sup> B., *Superiority of the British Troops over the French*, „The New Monthly Magazine and Universal Register” 1818, t. 10, s. 121.

<sup>9</sup> J.J. de Naylies, *Mémoires sur la guerre d’Espagne pendant les années 1808–1811*, Paris 1835, s. 238, 326.

<sup>10</sup> Gerald Linderman, pisząc o żołnierskiej codzienności wojny secesyjnej, zwracał uwagę na różne formy dyskredytacji przejawów żołnierskiego strachu. Sierżant Fay w liście do swojej żony opisywał przypadek żołnierza z Luizjany, który stracił rękę na polu bitwy i w panicznym strachu chciał wracać do domu. Przez większość żołnierzy został uznany za niespełna rozumu. Strach był opisywany w opowieściach żołnierzy określeniami „choroby kurczącego serca” lub „gorączki armatniej” (ten ostatni przypadek dotyczył żołnierzy, którzy po wybuchu pocisku artyleryjskiego leżeli w bezruchu na ziemi i nie chcieli się podnieść) – G. Linderman, *Embattled Courage: The Experience of Combat in American Civil War*, New York 2008, s. 31.

<sup>11</sup> Kisłow odróżnia także dwa rodzaje odwagi u żołnierza: odwagę naturalną (*chabrost*) i wyuczoną (*mużestwo*) – zob. J. Plamper, *Fear: Soldiers and Emotions in Early Twentieth-Century Russian Military Psychology*, „Slavic Review” 2009, t. 68, nr 2, s. 268.

<sup>12</sup> J. Plamper, op.cit., s. 270.

<sup>13</sup> E.J. Hess, *Holding on [w:] The Civil War Soldier: A Historical Reader*, red. Michael Barton et al., New York & London 2002, s. 472. Podobne refleksje można odnaleźć w żołnierskim modlitewniku z 1861 roku, który określa odwagę jako podstawowy atrybut żołnierza religijnego – *The Soldier’s Pocket Book*, Philadelphia 1861, s. 37.

Bardziej wyważone poglądy na temat strachu żołnierskiego pojawiają się we wspomnieniach, w których podejmuje się próbę realistycznego odtworzenia specyfiki działań wojennych. Adam Neale, żołnierz 71 regimantu piechoty szkockiej, w swoich pamiętnikach wojennych pisał o współistnieniu strachu i odwagi w żołnierskim życiu, określając prawdziwą odwagę jako zdolność pokonania ograniczeń natury<sup>14</sup>. Alfred de Vigny, wspominając w 1836 roku swoje doświadczenia wojenne jako dowódcy grenadierów, zwracał uwagę na właściwą postawę dowódcy, który pokonując strach, staje się przykładem właściwego zachowania w obliczu wroga dla podległych mu żołnierzy<sup>15</sup>. Trzydzieści lat później Charles Dubois podkreślał konieczność kształtowania indywidualnej odwagi żołnierza, który może przetrwać samodzielnie na polu bitwy, jeśli ta odwaga jest dla niego nawykiem (*habitude acquise*)<sup>16</sup>.

Dziewiętnastowieczne badania nad strachem w życiu społecznym koncentrowały się w sposób szczególny na problemie strachu masowego, wpływającego na niekontrolowane, a zarazem niebezpieczne zachowania tłumu. Dotyczyło to zarówno masowej hysterii, jak i wszelkich form zbiorowego szaleństwa, prowadzących do zburzenia istniejącego porządku społecznego. Odpowiednikiem takiego rodzaju hysterii w realiach wojennych stawała się panika. Nie była ona, co prawda, zjawiskiem nowym na polu bitwy, ale budziła szczególne zainteresowanie w XIX wieku jako czynnik decydujący o przebiegu bitew czy nawet wojen. Francuski historyk wojskowości, pułkownik François Vauvillier, badając okres wojen napoleońskich, wyliczył ponad 300 przypadków paniki w armii francuskiej, wskazując, jak powszechne i niebezpieczne było to zjawisko. Obszerny opis narastania paniki, która ogarnęła oddziały francuskie pod Waterloo (18 czerwca 1815 roku), przynosi wydane w 1816 roku angielskie studium poświęcone bitwie. Autorzy zwracają uwagę na „terror paniki”, porównując go do fali sztormowej, która zalewa wszystko na swojej drodze, a której nie mogli się przeciwstawić nawet najbardziej doświadczeni żołnierze gwardii<sup>17</sup>. W opisie tym zwraca się uwagę na łatwość destrukcji armii, która pod wpływem niesprawdzonych informacji przestaje zachowywać się w sposób racjonalny. Warto zauważyć, że obieg informacji na dziewiętnastowiecznym polu bitwy pomiędzy dowództwem a poszczególnymi jednostkami pozostawiał wiele do życzenia. Jeśli oficerowie nie zdołali poinformować w odpowiednim czasie części swoich żołnierzy o konieczności zmiany planów taktycznych w toku bitwy, musieli liczyć się z sytuacją, o której pisze M. Neiberg – „naglego dyskomfortu żołnierzy, wynikającego z przekonania, że nikt już nimi nie dowodzi i nie panuje nad sytuacją”<sup>18</sup>. Panikę, prowadzącą do ucieczki z pola bitwy, mogli w takiej sytuacji wywołać żołnierze, którzy nawet nie zdążyli

---

<sup>14</sup> A. Neale, *Memorials of the Late War. Journal of a Soldier of the 71st Regiment (Highland Light Infantry) from 1806 to 1815. The Spanish Campaign of 1808*, Edinburgh 1831, s. 41.

<sup>15</sup> A. de Vigny, *Servitude militaire*, Paris 1836, s. 175.

<sup>16</sup> Ch. Dubois, *Études et tableaux de la vie militaire, réflexions philosophiques*, Paris 1867, s. 160.

<sup>17</sup> *The Battle of Waterloo Containing the Series of Accounts Published by Authority British and Foreign with Circumstantial Details Relative to the Battle*, London 1816, s. XIV, 148.

<sup>18</sup> M. Neiberg, op.cit., s. 35.

wziąć udziału w bitwie, a zarazem panika niewielkiego oddziału mogła doprowadzić do katastrofy całej armii<sup>19</sup>.

Zabezpieczenie własnych oddziałów przed objawami paniki skłaniało zarazem do podejmowania działań, które mogły wywołać panikę w szeregach nieprzyjaciela. Klasycznym przykładem takiego działania obliczonego na wywołanie paniki był nocny atak piechoty, poprzedzony krótkim, ale gwałtownym przygotowaniem artyleryjskim. Dość szeroko efekt nocnego ataku opisano w wydanych w 1809 roku w Londynie *Esejach o teorii i praktyce sztuki wojennej*<sup>20</sup>. Skuteczność ataku nocnego kilka lat później opisywali John Lewis Thomson i Paris Davis. Ten ostatni, przypominając bitwę pod Waszyngtonem w 1812 roku, w czasie wojny amerykańsko-brytyjskiej, analizował przyczyny pojawienia się panicznego strachu u atakowanych – w czasie ataku nocnego nie sposób określić liczebności oddziałów atakujących, nie można wykorzystać przewagi artyleryjskiej, trudno też utrzymać dyscyplinę w broniących się oddziałach<sup>21</sup>.

Walor jednej z najciekawszych prac poświęconych postawom i zachowaniom żołnierzy w czasie bitwy zachowuje dziewiętnastowieczne studium o bitwie pułkownika armii francuskiej Ardanta du Picq. Weteran wojny krymskiej zdawał się w swoich obserwacjach jednoznacznie odrzucać romantyczny wizerunek żołnierza. W jego przekonaniu każdy uczestnik bitwy doświadcza strachu, a jedynie dyscyplina sprawia, że potrafi ten strach opanować<sup>22</sup>. Badania prowadzone w czasie wojny secesyjnej pozwoliły Jacobowi da Costa na przedstawienie obszernej diagnozy zaburzeń pracy serca, określanej w literaturze przedmiotu jako *irritable heart* (zespół serca żołnierskiego, zespół Da Costy). Zaburzenia opisywane przez da Costę miały być w znacznym stopniu konsekwencją pozostawania w długotrwałym stanie zagrożenia<sup>23</sup>. W przededniu I wojny światowej bardziej realistyczne poglądy na temat odwagi i strachu żołnierza pojawiły się także w rosyjskich czasopismach wojskowych, prawdopodobnie pod wpływem dzieł niemieckich psychologów, ale także badań ankietowych, prowadzonych przez Konstantina Drużynina w czasie wojny rosyjsko-japońskiej<sup>24</sup>. W 1911 roku w czasopiśmie „Wojennyj sbornik” ukazał się artykuł Aleksieja Ozieretkowskiego, który definiował dwie „doktryny żołnierskiego

<sup>19</sup> Józef Pieter sugerował, że kluczowym czynnikiem wywołującym panikę jest nieopatrnie rzucone słowo; w realiach wojennych może to też być „krzyk nieprzytomnego ze strachu tchórza” – J. Pieter, *Strach. Próba psychologicznej analizy*, Lwów 1938, s. 44.

<sup>20</sup> *Essays on the theory and practice of the art of war*, London 1809.

<sup>21</sup> P. Davis, *An Authentic History of the Late War Between United States and Great Britain*, Ithaca 1829, s. 212.

<sup>22</sup> [Ch.J.J.] Ardant du Picq, op.cit., s. 21; *The Loyal, True and Brave. America's Civil War Soldiers*, ed. Steven E. Woodworth, Wilmington 2002, s. 25–26.

<sup>23</sup> J.M. Da Costa, *On Irritable Heart: a Clinical Study of a Form of Functional Cardiac Disorder and its Consequences*, „The American Journal of the Medical Sciences” 1871 (January), s. 2–52.

<sup>24</sup> Konstantin Drużynin, który w czasie wojny rosyjsko-japońskiej w latach 1904–1905 służył jako lekarz wojskowy, prowadził badania na temat zachowań żołnierzy w obliczu zagrożenia. Sam też dostrzegł u siebie uczucie trwogi (*trewoznoje czuwstwo*) i palpacje serca na wieść o tym, że do jego pozycji zbliżają się Japończycy. Odróżniał jednak trwogę (*trewoga*) od strachu, który może działać destrukcyjnie – J. Plämper, op.cit., s. 275–277.

strachu”. Oprócz tradycyjnej „doktryny romantycznej”, traktującej strach żołnierza jako aberrację, wymieniał także „doktrynę realistyczną”, zgodnie z którą każdy żołnierz odczuwa strach na polu bitwy, ale nie zawsze go okazuje. Grigorij Szumkow w artykule z 1912 roku zwracał uwagę na specyfikę stanów emocjonalnych w czasie bitwy, kiedy to „normalne emocje” z czasów pokoju są wyrażane w sposób bardziej wyrazisty<sup>25</sup>.

Doświadczenia I wojny światowej, a szczególnie problemy emocjonalne żołnierzy uczestniczących w wojnie pozycyjnej, wymusiły przewartościowanie poglądów dotyczących żołnierskiego strachu. Długotrwała wojna okopowa wywoływała u żołnierzy w niej uczestniczących reakcje, które dalece wykraczały poza schematyczne wyobrażenia o emocjach doświadczanych na polu bitwy. Modris Eksteins zwraca uwagę na trudności w diagnozowaniu i leczeniu żołnierzy o „twarzach zastygłych w strachu”, których większość cierpiała na nerwice wojenne, uniemożliwiające wykonywanie nawet najprostszych zadań. Dziennik uczestnika bitwy nad Sommą Garfielda Powella (23 lipca 1916 roku) zawiera symptomatyczny obraz ofiar nerwicy wojennej: „Mężczyźni stają się słabi niczym dzieci, płaczą i machają rękami, przywierają do najbliższego towarzysza i błagają, by ich nie zostawiać”<sup>26</sup>. Bezradność wobec wojennego szaleństwa, określanego nieznanym wcześniej pojęciem *shell shock*, zdawała się przekreślać przeniesione z XIX wieku doświadczenia i wiedzę na temat stanów emocjonalnych żołnierzy pozostających zbyt długo w stanie zagrożenia.

Równie symptomatyczny wydaje się cykl rysunków Ottona Dixa, który emocjonalne doświadczenia minionej wojny ilustrował obrazami śmiertelnie przerażonych twarzy żołnierzy<sup>27</sup>. Strach na żołnierskiej twarzy niezwykle trudno odnaleźć w ikonografii XIX wieku. Nawet w imponującej kolekcji karykatur, wykorzystywanych w propagandzie wojennej I wojny światowej, motyw wystraszonego żołnierza pojawia się niezwykle rzadko. Powstałe w początkach lat dwudziestych XX wieku prace O. Dix'a sytuują strach jako kluczowy element opisujący żołnierską codzienność w czasie wojny. Zaburzenia psychiczne, zauważalne na skalę masową na frontach I wojny światowej, skłaniały do podjęcia badań nad żołnierskim strachem w sposób bardziej kompleksowy, ale zarazem odwołujący się do bezpośrednich doświadczeń autorów. Charles McMoran Wilson (Lord Moran) w czasie I wojny światowej służył jako oficer służb medycznych armii brytyjskiej i osobiście obserwował zróżnicowane reakcje żołnierzy na stres pola bitwy. Obserwowanych żołnierzy dzielił na cztery grupy: tych, którzy nie czują strachu; tych, którzy czują strach, ale nie dają tego po sobie poznać; tych, którzy czują i okazują strach, ale nadal wykonują swoje zadania, oraz tych, których strach paraliżuje na tyle, że nie są w stanie wykonać powierzonych im zadań. W *Anatomii odwagi*, wydanej w 1945 roku, Moran wyraźnie oddzielił tchórzostwo od strachu – ten ostatni określając jako odpowiedź instynktu samoza-

<sup>25</sup> J. Plamper, op.cit., s. 272–273.

<sup>26</sup> M. Eksteins, *Święto wiosny. Wielka Wojna i narodziny nowego wieku*, tłum. K. Rabińska, Warszawa 1996, s. 196–197.

<sup>27</sup> W 1924 roku ukazał się zbiór 50 akwafort Dix'a pt. *Der Krieg* – zob. B. Dalbajewa, *Otto Dix in der Dresdner Galerie. Mit einem Beitrag von F. Deuchler*, Dresden 2007.

chowawczego na niebezpieczeństwo. Podkreślił też, że to strach jest pierwotnym uczuciem, odwaga zaś może być wyuczona i uwarunkowana kulturowo<sup>28</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

- Ardant du Picq [Ch.J.J.], *Battle studies. Ancient and modern battle*, New York 1921.
- B., *Superiority of the British Troops over the French*, „The New Monthly Magazine and Universal Register” 1818, t. 10, s. 212.
- Da Costa J.M., *On Irritable Heart: a Clinical Study of a Form of Functional Cardiac Disorder and its Consequences*, „The American Journal of the Medical Sciences” Jan 1871.
- Dubois Ch., *Études et tableaux de la vie militaire, réflexions philosophiques*, Paris 1867.
- Essays on the theory and practice of the art of war*, London 1809.
- Furedi F., *Culture of Fear Revisited*, London & New York 2007.
- Hess Earl J., *Holding on* [w:] *The Civil War Soldier: A Historical Reader*, red. Michael Barton et al., New York & London 2002.
- King A., *The Combat Soldier: Infantry Tactics and Cohesion in the Twentieth and Twenty-First Centuries*, Oxford 2013.
- Linderman G., *Embattled Courage: The Experience of Combat in American Civil War*, New York 2008.
- The Loyal, True and Brave. America's Civil War Soldiers*, ed. Steven E. Woodworth, Wilmington 2002.
- Naylies de J.J., *Mémoires sur la guerre d'Espagne pendant les années 1808–1811*, Paris 1835.
- Neale A., *Memorials of the Late War. Journal of a Soldier of the 71st Regiment (Highland Light Infantry) from 1806 to 1815. The Spanish Campaign of 1808*, Edinburgh 1831.
- Neiberg M., *Soldiers' Lives Through History. The Nineteenth Century*, Greenwood Press 2006.
- Nelson S.R., Sheriff C., *A People at War. Civilians and Soldiers in America's Civil War, 1854–1877*, Oxford & New York 2008.
- Parkin D., *Toward an Apprehension of Fear* [w:] *Sociophobics: The Anthropology of Fear*, ed. D.L. Scruton, Boulder 1986.
- Pieter J., *Strach. Próba psychologicznej analizy*, Lwów 1938.
- Plamper J., *Fear: Soldiers and Emotions in Early Twentieth-Century Russian Military Psychology*, „Slavic Review” 2009, t. 68, nr 2, s. 259–283.
- The Battle of Waterloo Containing the Series of Accounts Published by Authority British and Foreign with Circumstantial Details Relative to the Battle*, London 1816.
- The Soldier's Pocket Book*, Philadelphia 1861.
- de Vigny A., *Servitude militaire*, Paris 1836.

<sup>28</sup> Lord Moran, *The Anatomy of Courage. The Classic WWI Study of the Psychological Effects of War*, London 2007, passim.